

"Pokot" startuje od miejsca narodzin

Napisano dnia: 2017-02-16 17:23:17



NOWA RUDA / BYSTRZYCA KŁODZKA. Latem 2015 r. zasugerowaliśmy reżyser **Agnieszce Holland**, aby właśnie przez nią kręcony film miał swoją polską premierę na ziemi kłodzkiej, gdzie powstaje największa ilość scen. Nasz pomysł, którym podzieliliśmy się później z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowej Rudzie **Wojciechem Kołodziejem** i dyrektorką MGOK-u w Bystrzycy Kłodzkiej **Ewelina Walczak**, spodobał się A. Holland. I oto już wiadomo, że ów prawie premierowy pokaz będzie miał miejsce w obu miastach - niemal w dwa tygodnie po prapremierze światowej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie.



W spotkaniach poseansowych wezmą udział m.in. reżyser A. Holland i odtwórczyni głównej roli Agnieszka Mandat (Janina Duszejko). Zaplanowano je na 24 i 25 bm. Dwa dni wcześniej film zostanie pokazany w jednym z wrocławskich kin, a jeszcze przed nim - w Warszawie.

Przypomnijmy, że "Pokot" to film oparty na powieści Olgi Tokarczuk. Reżyser latem 2015 r. tak o nim się wypowiadała w rozmowie z nami:

- „Prowadź swój pług przez kości umarłych” to książka naprawdę intrygująca. Nie chcę opowiadać treści, bo jest to jednak rodzaj kryminału i nie chciałabym zdradzać intrygi tym, którzy książki nie czytali. Mnie osobiście powieść ta zafascynowała również jako osobiste wyzwanie. Naprawdę nie wiadomo, jak się do niej dobrać. Pozornie łatwa i prosta okazuje się w adaptacji szalenie złożona. Przy tym ma fantastycznie ciekawą, bardzo niejednoznaczną bohaterkę, tym dla mnie bliższą, że jestem w jej wieku. W dzisiejszych czasach stara kobieta przeżywa rodzaj wykluczenia. Ludzie łatwo postrzegają ją jako wariatkę, a patrząc na nią tak naprawdę jej nie widzą. Jest dla nich nieistotna, przezroczysta - jak powietrze.... Tak zwykle patrzy się na kobiety, które przekroczą magiczną granicę pewnego wieku. Podtytuł tego filmu mógłby - parafrazując film braci Coen - brzmieć: „To nie jest kraj dla starych kobiet”...

W Duszejko, bohaterce książki i naszego filmu, jest jednak ogromna pasja, namiętności i potrzeba sprawiedliwości. Niekoniecznie to oznacza, że jej działanie jest moralne czy sprawiedliwe. Ale mnie od dawna fascynują ludzie, którzy próbują meblować świat po swojemu.. Ten rodzaj namiętności, pasji czy nawet gniewu może wydać najwspanialsze owoce, może też wydać jak najgorsze.



W rolę myśliwego wcielił się Andrzej Grabowski

Więc ta opowiadka jest dwuznaczna. Ziemia kłodzka jawi się w niej jako takie dziwne, tajemnicze miejsce; nasi bohaterowie są często wewnątrznie połamani, często jakoś zranieni przez los, zamknięci, niepewni. Funkcjonują jednak otoczeni niebywale intensywną i piękną przyrodą, wśród zwierząt. To wszystko jakoś koegzystuje pod czaszą nieba. Powinno współżyć w harmonii, zaś tej harmonii z jakiegoś kosmicznego czy historycznego powodu brak. Więc jest to troszkę opowieść o gniewie, o braku równowagi i o tym, że szukając jej, można ją całkowicie zaprzepaścić..."

W "Pokocie" zobaczymy również Wiktora Zborowskiego, Jakuba Gierszała, Borysa Szyca, Andrzeja Grabowskiego, Tomasza Kota, Katarzynę Herman.

